

26 kwietnia 2010



Obradowała Komisja Samorządu Terytorialnego

Radni komisji przyjęli sprawozdania komendantów Świętokrzyskiej Policji oraz Państwowej Straży Pożarnej dotyczące bezpieczeństwa, porządku publicznego oraz zabezpieczenia przeciwpożarowego w województwie.

Jako pierwszy, raport na temat bezpieczeństwa i porządku publicznego składał w imieniu świętokrzyskiej policji mł. insp. Michał Domaradzki, I zastępca świętokrzyskiego komendanta Policji. W 2009 roku w województwie świętokrzyskim porządku pilnowało blisko 3 tysiące funkcjonariuszy. Ubiegły rok był dla policji sprawdzianem sprawności. Komendantura spodziewała się nagłego wzrostu przestępczości spowodowanego kryzysem gospodarczym i powrotem polskiej emigracji na teren kraju. Z tej właśnie przyczyny świętokrzyska policja zwiększyła o 1200 liczbę patroli. Mimo obaw wykrywalność przestępczości ogólnej wzrosła i wyniosła 79,1%, pozostając najwyższym wskaźnikiem w kraju. Do sukcesów świętokrzyskich policjantów należy również zaliczyć większą wykrywalność przestępstw narkotykowych. W 2008 roku wykryto 1571 przypadków tego typu działalności kryminalnej, natomiast w 2009 już 4638. Należy zaznaczyć, że było to spowodowane nie tyle zwiększoną aktywnością przestępców, co nasileniem działań funkcjonariuszy. Ewenementem w skali kraju, jest również program debat publicznych z udziałem najwyższych władz świętokrzyskiej policji oraz samych mieszkańców. Pomysł ten wzbudził ogromne zainteresowanie i uznanie radnych sejmiku województwa. To również dzięki interwencji samych mieszkańców województwa zwiększono ilość patroli, odpowiadając tym samym na potrzeby lokalnych społeczności. Spada również przestępczość w regionie. Nadal jednak najmniej bezpiecznie mogą czuć się mieszkańcy powiatów: starachowickiego, skarżyskiego i kieleckiego. Są to regiony o największym wskaźniku przestępstw tak zwanych pospolitych. W tej grupie są pobicia, włamania, kradzieże samochodów bądź rabunki mieszkań.

O bezpieczeństwie pożarowym, mówił st. bryg. Grzegorz Ryski - I zastępca świętokrzyskiego komendanta Państwowej Straży Pożarnej. Na pochwałę zasługiwał tu rozwój Świętokrzyskiego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, w skład którego wchodzi specjalistyczne jednostki ratowniczo-gaśnicze z udziałem zawodowych strażaków oraz ochotniczych straży pożarnych. W województwie świętokrzyskim jest 17 jednostek ratowniczo-gaśniczych. W stanie gotowości pozostaje każdej doby 145 zawodowych strażaków, oraz ponad 600, którzy w każdej chwili mogą zostać zmobilizowani. Ochotniczych

Straży Pożarnych jest blisko dwieście. W gotowości pozostaje 1922 ochotników, którzy stanowią istotne wsparcie dla zawodowych funkcjonariuszy. Statystyki dotyczące zaistniałych zagrożeń pożarowych nie ulegają na przestrzeni lat istotnym zmianom. Inaczej niż w przypadku policji, ilość występujących zdarzeń nie jest zależna od działań samych funkcjonariuszy, lecz od przypadku bądź wyobraźni mieszkańców województwa. Tak jest w przypadku wypalania traw, których, mimo kar oraz kampanii prewencyjnych, nie udało się istotnie ograniczyć.

Źle wypada województwo świętokrzyskie w świetle zabezpieczeń przeciwpożarowych. Na blisko sześćset kontroli przeprowadzonych w szkołach w 2009 roku, wykazano prawie 2300 nieprawidłowości. Aż 116 obiektów może zagrażać życiu człowieka w przypadku ewentualnej ewakuacji.